

Tonio musi poczekać

Data publikacji: 23.08.2005 0:00



brak zdjęcia

Od trzech do sześciu miesięcy potrwa rehabilitacja **Tomisława Tajnera**, skoczka narciarskiego, który w sobotę miał groźny wypadek drogowy. Dopiero po tym okresie członek kadry B będzie mógł wrócić do uprawiania sportu. Tonio zostanie w szpitalu jeszcze przez kilka dni. Ma pęknięty czwarty kręg piersiowy, ale na szczęście nie doszło do przemieszczenia. Lekarze oceniają, że Tonio do normalnego życia wróci dość szybko, ale aby mógł znów myśleć o wyczynowym sporcie musi minąć od trzech do sześciu miesięcy. Konieczna będzie spokojna rehabilitacja - poinformował ojciec Tomisława, **Apoloniusz Tajner**, były trener kadry skoczków, a obecnie sekretarz generalny PZN. Tomisław Tajner jest skoczkiem Wisły-Ustronianski. 22-letni zawodnik trzykrotnie zdobył brązowy medal mistrzostw Polski seniorów, trzykrotnie triumfował w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży. W 2001 roku zajął szóste miejsce w Pucharze Kontynentalnym.